

UCHWAŁA

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa V. sp. z o.o. w Ł.
przeciwko R. sp. z o.o. w K.
o czyny nieuczciwej konkurencji,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 15 grudnia 2017 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Apelacyjny w W.
postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2017 r.,

"Czy w przypadku popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na publikacji dokonanej w witrynie internetowej miejscem zdarzenia wyrządzającego szkodę w rozumieniu art. 35 k.p.c. jest również obszar właściwości sądu, w którego okręgu treść umieszczona w sieci była dostępna?"

podjął uchwałę:

Przedsiębiorca, dochodzący roszczeń wynikających z czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na zamieszczeniu publikacji na stronie internetowej, może, na podstawie art. 35 k.p.c., wytoczyć powództwo przed sąd, w którego okręgu publikację wprowadzono na stronę internetową, lub przed sąd, w którego okręgu dostępność tej strony spowodowała zagrożenie lub naruszenie jego interesu.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. - uwzględniając zarzut pozwanej R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. – stwierdził niewłaściwość miejscową i na podstawie art. 17 pkt 4³ w związku z art. 35 i art. 30 k.p.c. przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K.

Powódka wystąpiła przeciwko pozwanej z powództwem na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm., dalej: „u.z.n.k.”), żądając nakazania pozwanej zaprzestania niedozwolonych działań i opublikowania oświadczenia o określonej treści oraz zasądzenia od niej na rzecz powódki sumy pieniężnej. Powódka zarzuciła pozwanej popełnienie czynów nieuczciwej konkurencji mających polegać na tym, że pozwana opublikowała na swojej stronie internetowej i na stronie internetowej na swoim portalu Facebook, a także przekazywała w wydrukowanej postaci lekarzom weterynarii i innym podmiotom świadczącym usługi lecznicze i wspomagające na rzecz zwierząt domowych zmodyfikowaną kopię artykułu opartego na badaniach z wykorzystaniem preparatu, którego dystrybutorem jest powódka. Modyfikacje miały polegać na usunięciu z artykułu wzmianek o tym, że opisane w nim badania zostały przeprowadzone z wykorzystaniem preparatu dystrybuowanego przez powódkę, i na nieuprawnionym powiązaniu artykułu z innym (konkurencyjnym) preparatem, który jest dystrybuowany przez pozwaną. W ten sposób korzystne właściwości, którymi - jak wynikało z artykułu - charakteryzuje się preparat dystrybuowany przez powódkę, pozwana w sposób nieuprawniony powiązała z preparatem dystrybuowanym przez siebie.

Wytaczając powództwo przed Sąd Okręgowy w W. powódka powołała się na przepis art. 35 k.p.c., twierdząc, że w okręgu tego Sądu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Uzasadniała to w ten sposób, że pozwana posłużyła się kopiami zmodyfikowanego artykułu jednocześnie w kilku miejscach na terenie Polski, gdyż był on wysyłany do szeregu lekarzy weterynarii oraz innych podmiotów.

W szczególności powódka weszła w posiadanie stosownej broszury na terenie Warszawy, a więc też tam musiała ona być rozpowszechniana. Ponadto powódka wskazywała, że z racji opublikowania broszury zawierającej artykuł w Internecie, w tym na kontrolowanych przez pozwaną stronach internetowych, zdarzenie wywołujące szkodę, tj. publikacja broszury, nastąpiło jednocześnie nie tylko na terenie całej Polski, ale także poza jej granicami.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki oraz - działając na zarzut pozwanej - przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. jako Sądowi właściwości ogólnej na podstawie art. 30 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego pojęcie zdarzenia wywołującego szkodę w rozumieniu art. 35 k.p.c. należy powiązać - w odniesieniu do czynu nieuczciwej konkurencji - z działaniem lub zaniechaniem sprawcy czynu, a nie - jak to mogłoby być w okolicznościach sprawy - odbiorców spornej broszury. Ze względu na rodzaj roszczeń podnoszonych przez powódkę czyn nieuczciwej konkurencji miał być związany z wprowadzeniem broszury do obiegu i jej publikacją w Internecie, a nie z jej odbiorem lub przeczytaniem przez nieustaloną liczbą odbiorców.

Zażalenie na postanowienie z dnia 17 marca 2017 r. złożyła powódka.

Sąd Apelacyjny w W. rozpoznając to zażalenie, powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz, występując z przedstawionym na wstępie zagadnieniem prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Czyny niedozwolone mogą charakteryzować się wielomiejscowością ich stanu faktycznego. W prostej postaci polega ona na tym, że w jednym miejscu jest zlokalizowane zachowanie (działanie, zaniechanie) będące przyczyną szkody, a w innym miejscu następuje jego szkodliwy skutek w postaci naruszenia określonego dobra prawnie chronionego. W złożonej postaci wielomiejscowość może polegać na tym, że w kilku miejscach zlokalizowane są elementy zdarzenia sprawczego lub jego szkodliwe skutki.

W sytuacji, w której zachowanie będące przyczyną szkody i jego szkodliwe skutki zlokalizowane są w różnych miejscach, znajdujących się w okręgach różnych sądów, powstaje pytanie o wykładnię opisu łącznika zamieszczonego w art. 35

k.p.c., odwołującego się do miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Literalne brzmienie art. 35 k.p.c. wskazuje, że przepis ten uzasadnia tylko miejscową właściwość przemienną sądu, w którego okręgu nastąpiło zachowanie stanowiące przyczynę szkody, a nie (również) sądu, w którego okręgu nastąpiły szkodliwe skutki tego zachowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1970 r., II CZ 158/70, OSPiKA 1971, nr 6, poz. 120). W praktyce zagadnienie nie jest oceniane tak jednoznacznie, ponieważ występuje także stanowisko wskazujące na to, że możliwe jest łączenie miejsca zdarzenia wywołującego szkodę w rozumieniu art. 35 k.p.c. nie tylko z miejscem działania sprawcy deliktu, ale także z miejscem, w którym nastąpiły jego szkodliwe skutki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1989 r., I CZ 179/89, nie publ.).

Chociaż literalne brzmienie art. 35 k.p.c. może być uznane za przemawiające bardziej za wiązaniem właściwości miejscowej ustalonej na podstawie tego przepisu tylko z miejscem działania lub zaniechania powodującego szkodę, z wyłączeniem miejsca, w którym nastąpiły szkodliwe skutki tego działania lub zaniechania, to nie uzasadnia to jeszcze tego, aby na tym wniosku zakończyć zabiegi interpretacyjne. Uwzględnić należy również aspekty o charakterze funkcjonalnym i systemowym, które dopiero pozwalają ustalić ostateczną treść łącznika miejscowej właściwości przemiennej użytego w art. 35 k.p.c.

U źródeł wprowadzenia w art. 35 k.p.c. *fori delicti commissi* leży założenie, że sąd miejsca czynu niedozwolonego jest - ze względu na szczególną bliskość wobec przedmiotu sporu i możliwość ułatwionego przeprowadzenia dowodów istotnych dla wydania merytorycznego orzeczenia - z reguły predestynowany do tego, aby orzec w sporze na tle odpowiedzialności odszkodowawczej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1978 r., III CZP 11/78, OSNCP 1978, nr 12, poz. 217). Względy te mogą być jednak aktualne zarówno w odniesieniu do miejsca zdarzenia będącego przyczyną szkody, jak również w odniesieniu do miejsca, w którym nastąpiły szkodliwe skutki tego zdarzenia. W zależności od tego, jakie są okoliczności sprawy, okazać się może, że w jednej sytuacji bardziej odpowiedni z tego punktu widzenia może być sąd miejsca działania lub zaniechania będącego przyczyną szkody, a w innej sytuacji -

sąd miejsca skutku tego działania lub zaniechania. Nie można więc z góry przyjąć, że jedno z tych miejsc będzie zawsze bardziej odpowiednie do prowadzenia procesu. Uzasadnia to traktowanie obu miejsc jako równoważnych i tym samym uznanie, że każde z nich jest wystarczające dla przyjęcia właściwości miejscowej sądu (por. *mutatis mutandis* dotyczący jurysdykcji krajowej wywód Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w powołanym poniżej wyroku z dnia 30 listopada 1976 r., 21/76, w sprawie *Handelskwekerij G.J. Bier B.V. p. Mines de Potasse d'Alsace S.A.*, <http://curia.europa.eu/>).

Pozostawiając poza rozważaniami kwestię stosowania art. 35 k.p.c. nie tylko do powództw osoby dochodzącej roszczeń deliktowych, lecz również do powództw osoby, przeciw której takie roszczenia są kierowane, wskazać należy, że w pierwszej z tych sytuacji, będącej sytuacją typową, *forum delicti commissi* spełnia funkcję polegającą na ułatwieniu dochodzenia roszczeń deliktowych. Osoba, która występuje z roszczeniami wynikającymi z czynu niedozwolonego, nie musi wnosić pozwu przed sąd właściwości ogólnej osoby odpowiedzialnej za szkodę, lecz może skorzystać z właściwości sądu, w którego okręgu umiejscowiony jest czyn niedozwolony. Z jednej strony ma to uzasadnienie w tym, że w relacji między osobą poszkodowaną a osobą odpowiedzialną za szkodę interesy osoby odpowiedzialnej za szkodę zasługują w mniejszym stopniu na ochronę, wobec czego nie ma powodu, aby osoba ta mogła korzystać z przywileju wynikającego ze stosowania zasady *actor sequitur forum rei*. Z drugiej strony osoba odpowiedzialna za szkodę musi być gotowa do tego, aby w miejscu, w którym nastąpił czyn niedozwolony, bronić się przed roszczeniami osoby, której ten czyn wyrządził szkodę. Chociaż art. 35 k.p.c. ma zastosowanie do różnych rodzajów czynów niedozwolonych, to przyjąć można, iż realnie częstą jest sytuacja, w której zachowanie sprawcy, będące przyczyną szkody, umiejscowione jest tam, gdzie ma on miejsce zamieszkania albo siedzibę, czego przykładem są okoliczności sprawy, w której wystąpiono z rozpatrywanym zagadnieniem prawnym. Poprzestanie więc przy stosowaniu art. 35 k.p.c. jedynie na miejscu, w którym zlokalizowane było działanie lub zaniechanie stanowiące przyczynę szkody, nierzadko unicestwiłoby przedstawioną funkcję tego przepisu, ponieważ prowadziłoby do tego, że powielona zostałaby jedynie zasada *actor sequitur forum rei*. Uznanie natomiast, że art. 35

k.p.c. uzasadnia nie tylko właściwość sądu, w którego okręgu nastąpiło zachowanie będące przyczyną szkody, ale również sądu, w którego okręgu nastąpiły szkodliwe skutki tego zachowania, znacznie lepiej i w większej liczbie sytuacji może posłużyć realizacji wspomnianej funkcji tego przepisu.

W ujęciu systemowym wskazać należy, że przyjęty w art. 35 k.p.c. łącznik miejsca zdarzenia wywołującego szkodę jest zbliżony do łącznika przewidzianego dla spraw deliktowych w art. 7 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE z 2012 r., L 351, s. 1 ze zm.; dalej: „rozporządzenie nr 1215/2012”), uzasadniającym - w granicach zakresu zastosowania rozporządzenia nr 1215/2012 - nie tylko jurysdykcję krajową, ale również właściwość miejscową sądu państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Na gruncie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 - w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - przyjmuje się, że użyte w tym przepisie określenie sądy „miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę” oznacza zarówno sądy miejsca, w którym zmaterializowała się szkoda, rozumiana jako dotycząca poszkodowanego szkodliwe skutki zdarzenia będącego źródłem odpowiedzialności, jak i sądy miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące tę szkodę (m.in. wyroki z dnia 30 listopada 1976 r., 21/76, w sprawie *Handelskwekerij G.J. Bier B.V. p. Mines de Potasse d'Alsace S.A.*, z dnia 7 marca 1995 r., w sprawie *Fiona Shevill, Ixora Trading Inc., Chequepoint SARL i Chequepoint International Ltd. p. Presse Alliance SA*, C-68/93, z dnia 19 września 1995 r., C-364/93, w sprawie *Antonio Marinari p. Lloyds Bank plc i Zuibaidi Trading Company*, z dnia 16 lipca 2009 r., C-189/08, w sprawie *Zuid Chemie BV p. Philippos Mineralenfabrik NV/SA*, z dnia 25 października 2011 r., w sprawie *eDate Advertising GmbH przeciwko X (C-509/09)* oraz *Olivier Martinez i Robert Martinez przeciwko MGN Limited (C-161/10)*, z dnia 16 maja 2013 r., C-228/11, w sprawie *Melzer p. MF Global UK Ltd*, <http://curia.europa.eu/>).

Powołana judykatura Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprowadzi ma na względzie głównie aspekt jurysdykcyjny przepisu art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 i wobec tego jej szczegółowe tezy - mimo, iż przepis ten

równocześnie dotyczy właściwości miejscowej sądu - należy ostrożnie odnosić do krajowych regulacji dotyczących tej właściwości. Byłoby jednak niepożądaną niekonsekwencją systemową, aby na poziomie generalnych reguł dotyczących stosowania *fori delicti commissi* między wykładnią art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 a wykładnią art. 35 k.p.c. zachodziła tak istotna rozbieżność, że w ramach zastosowania regulacji unijnej jurysdykcję krajową i właściwość miejscową konkretnego polskiego sądu uzasadniałoby nie tylko miejsce zdarzenia sprawczego, ale również miejsce jego szkodliwych skutków, podczas gdy poza zakresem zastosowania tej regulacji, w razie ustalania właściwości miejscowej zgodnie z art. 35 k.p.c., miarodajne miałyby być tylko miejsce zdarzenia sprawczego, a pozbawione znaczenia byłoby miejsce szkodliwego skutku tego zdarzenia. Bardziej uzasadnione jest przyjęcie, że art. 35 k.p.c. w tym zakresie powinien być interpretowany w duchu wykładni odnoszącej się do art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012.

Podejście to jest również pragmatyczne z punktu widzenia stosowania w zakresie jurysdykcji krajowej art. 1103⁷ pkt 2 k.p.c. Przewidziany w tym przepisie łącznik miejsca powstania zobowiązania odnosi się w pierwszej kolejności do spraw o roszczenia wynikające z czynów niedozwolonych, uzasadniając właściwość sądów polskich w sytuacji, w której zdarzenie będące źródłem zobowiązania nastąpiło w Polsce. Odnosząc do art. 1103⁷ pkt 2 k.p.c. założenie, że sądy polskie są właściwe międzynarodowo nie tylko wtedy, gdy w Polsce zlokalizowane jest zdarzenie, które jest przyczyną szkody, ale także wtedy, gdy w Polsce nastąpiły jego szkodliwe skutki, trzeba uznać, że pożądanym jest, aby tak samo wyklądać przepis art. 35 k.p.c. W przeciwnym razie, w sytuacji, w której sądy polskie miałyby jurysdykcję na podstawie art. 1103⁷ k.p.c. z powodu lokalizacji w Polsce tylko szkodliwych skutków zdarzenia sprawczego, z reguły istniałaby potrzeba oznaczenia sądu właściwego miejscowo przez Sąd Najwyższy (art. 45 k.p.c.), gdyż art. 35 k.p.c. nie pozwalałby na ustalenie właściwości miejscowej sądu. Nie byłoby to rozwiązanie optymalne.

Przedstawione względy skłaniają Sąd Najwyższy do stwierdzenia, że art. 35 k.p.c. należy wyklądać tak, że w sprawie z powództwa o roszczenia wynikające z czynu niedozwolonego właściwy miejscowo na jego podstawie jest nie tylko sąd,

w którego okręgu nastąpiło zdarzenie będące przyczyną szkody, ale również sąd, w którego okręgu wystąpiły szkodliwe skutki tego zdarzenia, ujmowane jako naruszenie dobra prawnie chronionego. To ostatnie zastrzeżenie wiąże się z tym, że następstwa zdarzenia będącego przyczyną szkody mogą obejmować nie tylko bezpośrednie jego skutki polegające na naruszeniu określonego dobra prawnego poszkodowanego, ale także jego dalsze skutki, wyrażające się w szkodzie pośredniej lub następczej, głównie o charakterze majątkowym, objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą. Jeśli w danej sytuacji sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie sprawcze, oraz sąd, w którego okręgu wystąpiły jego szkodliwe skutki, ujmowane jako naruszenie dobra prawnie chronionego, są różnymi sądami, to powód, wytaczając powództwo według art. 35 k.p.c., może między nimi dokonać wyboru zgodnie z art. 43 § 1 k.p.c.

Przepis art. 35 k.p.c. stosuje się do różnych czynów niedozwolonych, łącznie z czynami polegającymi na bezprawnej ingerencji w prawa bezwzględne, niezależnie od tego, czy dochodzone są roszczenia odszkodowawcze, czy też (tylko albo także) roszczenia negatoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14, OSNC 2016, nr 6, poz. 74). Określając miejsce zdarzenia sprawczego lub miejsce szkodliwych skutków tego zdarzenia istotnych dla ustalenia właściwości miejscowej trzeba więc uwzględnić każdorazowo rodzaj czynu, o który w danym wypadku chodzi. Rodzaj ten może mieć istotne znaczenie zarówno w kontekście lokalizacji zachowania stanowiącego źródło szkody, jak również w odniesieniu do lokalizacji jego szkodliwych skutków ze względu na dobro prawnie chronione, które zostało naruszone. Odrębnie od rodzaju czynu niedozwolonego trzeba mieć też na względzie środowisko, w którym dochodzi do popełnienia takiego. Obok kategorii czynów niedozwolonych popełnianych w środowisku rzeczywistym w grę wchodzi jednocześnie czyny niedozwolone, do których dochodzi w środowisku wirtualnym (tzw. delikty internetowe).

Czynami niedozwolonymi, których dotyczy art. 35 k.p.c., są w szczególności czyny nieuczciwej konkurencji. Obejmują one działania sprzeczne z prawem lub z dobrymi obyczajami, zagrażające lub naruszające interes innego przedsiębiorcy lub klienta (art. 3 ust. 1 u.z.n.k.). Chodzi więc o takie sposoby prowadzenia działalności gospodarczej, które nieuczciwie zakłócają tę działalność, wkraczają

w cudze miejsce rynkowe przez stosowanie nieuczciwego sposobu rywalizacji. Z jednej strony musi to być określone działanie, a z drugiej strony jego skutkiem ma być zagrożenie lub też naruszenie interesu innego przedsiębiorcy lub klienta, rozumianego jako interes o charakterze ekonomicznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 255/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 137). Na podstawie art. 35 k.p.c. powództwo o roszczenia wynikające z czynu nieuczciwej konkurencji można wytoczyć zarówno przed sąd, w którego okręgu doszło do działania sprzecznego z prawem lub dobrymi obyczajami, jak i przed sąd, w którego okręgu działanie to skutkowało zagrożeniem lub naruszeniem interesu innego przedsiębiorcy lub klienta. W wypadku innego przedsiębiorcy, poszkodowanego takim czynem, za punkt odniesienia, gdy chodzi o miejsce szkodliwych skutków działania, należy uznać miejsce, w którym prowadzi on działalność gospodarczą lub do którego tę działalność kieruje i w którym dochodzi do nieuczciwej ingerencji na rynku ze strony innego przedsiębiorcy.

W wypadku, w którym czyn nieuczciwej konkurencji polega na publikacji na stronie internetowej określonego materiału, miejsce działania sprawczego znajduje się w miejscu, w którym lub z którego sprawca wprowadził na stronę internetową te materiały. Można kierować się założeniem, że - o ile co innego nie wynika w danym wypadku z okoliczności sprawy - miejsce wprowadzenia inkryminowanego materiału na stronę internetową należy łączyć z miejscem zamieszkania albo siedzibą sprawcy lub jego jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za wprowadzenie. Miejsce skutku w postaci zagrożenia lub naruszenia interesu poszkodowanego przedsiębiorcy jest trudniej skonkretyzować, gdyż strona internetowa jest dostępna w każdym miejscu i w każdym miejscu może nastąpić jej otwarcie. Wykorzystywanie Internetu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej niesie za sobą poważne korzyści, w związku z czym można twierdzić, że podmiot, który się na to decyduje, musi przyjmować na siebie także związane z tym ryzyka. Jakkolwiek przemawia to za tym, aby uznawać, że miejsce skutku deliktu internetowego można łączyć z każdym miejscem, w którym dostępna jest strona internetowa zawierająca inkryminowane treści, to jednak nie ma powodów, aby poprzestać na takim założeniu bez żadnych ograniczeń. W wypadku, gdy chodzi o działanie naruszające uczciwą konkurencję

popelnione przez publikację na stronie internetowej, zasadne jest przyjęcie, że miejscem szkodliwych skutków takiego działania nie jest każde miejsce, w którym ta strona internetowa może zostać otwarta, lecz takie tego rodzaju miejsce, w którym dostępność tej strony powoduje zagrożenie lub naruszenie interesu przedsiębiorcy. Takim miejscem jest miejsce, w którym poszkodowany przedsiębiorca prowadzi swoją działalność gospodarczą lub do którego tę działalność kieruje i w którym dostępność strony internetowej z publikacją powoduje nieuczciwą ingerencję na rynku ze strony sprawcy.

Z tych względów, na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

kc

jw